



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA AUDIENCJA JUBILEUSZOWA 12 listopada 2016

r.[[Multimedia](#)]

Z otwartymi ramionami

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Na tej ostatniej sobotniej audiencji jubileuszowej chciałbym przedstawić ważny aspekt miłosierdzia: *włączanie*. Bowiem Bóg w swoim planie miłości nie chce nikogo *wykluczać*, ale wszystkich chce *włączyć*. Na przykład przez chrzest czyni nas swymi dziećmi w Chrystusie, członkami swego ciała, którym jest Kościół. A my, chrześcijanie, jesteśmy zachęceni do stosowania tego samego kryterium: miłosierdzie jest tym sposobem działania, tym stylem, przez który staramy się *włączyć* innych do naszego życia, unikając zamykania się w sobie samych i w naszych egoistycznych zabezpieczeniach.

We fragmencie z Ewangelii św. Mateusza, który usłyszeliśmy przed chwilą, Jezus kieruje prawdziwie powszechne zaproszenie: «Przyjdźcie do Mnie *wszyscy*, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię» (11, 28). Nikt nie jest wykluczony z tego wezwania, ponieważ misją Jezusa jest objawienie miłości Ojca każdemu człowiekowi. Naszym zadaniem jest otwarcie serca, zaufanie Jezusowi i przyjęcie tego orędzia miłości, które nas wprowadza w tajemnicę zbawienia.

Ten aspekt miłosierdzia, *włączenie* przejawia się w otwarciu szeroko ramion, aby przyciągnąć, nie wykluczając; nie klasyfikując innych na podstawie statusu społecznego, języka, rasy, kultury, religii: mamy przed sobą jedynie *osobę, którą trzeba kochać, tak jak ją kocha Bóg*. Ten, kogo spotykam w pracy, w mojej dzielnicy, jest osobą, którą należy kochać, tak jak kocha Bóg. «Ale on jest z takiego czy innego kraju, wyznaje taką religię, inną religię... To jest osoba, którą kocha Bóg, i ja powinienem ją kochać!» To oznacza *włączanie*, to jest *integracja*.

Iluż ludzi utrudzonych i uciskanych spotykamy także i dziś! Na ulicy, w urzędach, w gabinetach lekarskich... Spojrzenie Jezusa zatrzymuje się na każdej z tych twarzy, także poprzez nasze oczy. A jakie jest nasze serce? Czy jest miłosierne? A czy nasz sposób myślenia i działania jest

integrujący? Ewangelia wzywa nas do rozpoznawania w historii ludzkości planu *wielkiego dzieła integracji*, który w pełni szanując wolność każdego człowieka, każdej wspólnoty, każdego narodu, wzywa wszystkich do tworzenia jednej rodziny braci i siostr, w sprawiedliwości, solidarności i pokoju, oraz przynależności do Kościoła, będącego ciałem Chrystusa.

Jakże prawdziwe są słowa Jezusa, który zachęca ludzi zmęczonych i utrudzonych, by szli do Niego szukać odpoczynku! Jego ramiona rozpostarte na krzyżu ukazują, że nikt nie jest wykluczony z Jego miłości i Jego miłosierdzia, nawet największy grzesznik. Nikt! Wszyscy jesteśmy włączeni w Jego miłość i w Jego miłosierdzie. Najbardziej bezpośrednim wyrazem, dzięki któremu czujemy się akceptowani i włączeni w Niego, jest Jego przebaczenie. Wszyscy potrzebujemy Bożego przebaczenia. I wszyscy potrzebujemy spotkać braci i siostry, którzy pomogliby nam pójść do Jezusa, otworzyć się na dar, jakim nas obdarzył na krzyżu. Nie stawiamy przeszkód jedni drugim! Nie wykluczajmy nikogo! A nawet z pokorą i prostotą stawiamy się narzędziami integrującego miłosierdzia Ojca. Integrujące miłosierdzie Ojca — takie jest. Niech święta Matka Kościół przedłuży w świecie wielki uścisk Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. Również ten plac ze swoją kolumnadą wyraża to objęcie. Zaangażujmy się w ten ruch włączania innych, abyśmy byli świadkami miłosierdzia, z jakim Bóg przyjął i przyjmuje każdego z nas.

Do Polaków:

Witam serdecznie obecnych tu Polaków. Jutro, z inicjatywy Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie, będziecie obchodzili w Polsce Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Aktualne, alarmujące i bolesne wydarzenia przynaglają nas, by żarliwą modlitwą i konkretną pomocą wspierać naszych braci żyjących w Iraku i w innych krajach Bliskiego Wschodu. Prośmy Boga, by nikt w świecie nie był wykluczany ze społeczności z motywów religijnych, kulturowych czy rasowych. Niech wszystkie narody, szanując wolność każdego człowieka, kształtują wspólnotę ludzką jako wielką rodzinę braci i siostr żyjących w sprawiedliwości, solidarności i pokoju. Wam wszystkim i waszym rodakom z serca błogosławię.